

# SYLWETKI

Przegląd Historyczno-Oświatowy  
2020, nr 1–2  
PL ISSN 0033-2178

AGNIESZKA SUPLICKA  
ORCID: 0000-0002-7107-0327  
Uniwersytet w Białymstoku

DOI: 10.17460/PHO\_2020.1\_2.13

## DZIAŁALNOŚĆ PEDAGOGICZNA MARII KOLENDO (1894–1980) NA RZECZ POPULARYZOWANIA WIEDZY HISTORYCZNEJ



Maria Kolendo

### WPROWADZENIE

W 2020 roku przypada czterdziesta rocznica śmierci Marii Kolendo. To dobra okazja do refleksji i przypomnienia sylwetki tej zasłużonej nauczycielki, która umiejętnie łączyła działalność dydaktyczno-wychowawczą z aktywnością publicystyczną i społeczną. I chociaż nie jest badaczką i dokumentalistką oświaty powszechnie znaną, to nie ulega wątpliwości, że jako pedagog na trwałe zapisała się na kartach historii Białostoczczyzny.

Maria Kolendo z domu Wodzyńska urodziła się 25 stycznia 1894 roku w Warszawie. Zmarła 20 marca 1980 roku w Białymstoku (APB, MMK a, sygn. 14). To jedna z najbardziej czynnych nauczycielek

Źródło: Januszek, 1975, s. 173

i organizatorów tajnego nauczania na terenie byłego województwa białostockiego. W swojej pracy pedagogicznej zajmowała się również publicystyką, podejmując zagadnienia poświęcone metodyce nauczania historii oraz historii szkolnictwa.

Działalność Marii Kolendo była już przedmiotem badań podjętych przez Agatę Samsel, Zofię Tomczonek i Alinę Sztachelską-Kokoczkę (Samsel, 2017; Tomczonek, 1999; Tomczonek, 2002; Sztachelska-Kokoczka, 1986). Autorki artykułów ukazując Marię Kolendo jako nauczycielkę, dokumentalistę, publicystę i społecznika, zaprezentowały jej biografię i informacje dotyczące spuścizny bibliograficznej. Wkład Kolendo w konspiracyjną działalność oświatową podkreślono również w opracowaniach regionalnych poświęconych II wojnie światowej i tajnemu nauczaniu (Gnatowki, 1981; Januszek 1975; Kryńska, 2010; Kryńska, 2015). W powyższych opracowaniach brakuje jednak studium odwołującego się do analizy artykułów opublikowanych przez Kolendo w dziennikach urzędowych Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego i Kuratorium Okręgu Szkolnego Pińskiego. Zaslugują one na szczególną analizę i uwzględnienie ich treści dydaktycznych i wychowawczych w dorobku nauczycielki. Z tego względu w niniejszym tekście chciałabym zwrócić uwagę na działalność pedagogiczną Marii Kolendo na rzecz popularyzowania wiedzy historycznej. W szczególności zostanie tu wyeksponowana i omówiona problematyka podejmowana przez Kolendo w publikacjach o charakterze metodycznym, wydanych w latach 30. dwudziestego wieku.

## PRZYGOTOWANIE PEDAGOGICZNE I PRAKTYKA SZKOLNA

Kolendo w wieku osiemnastu lat ukończyła naukę w siedmioklasowym Prywatnym Zakładzie Naukowym Żeńskim Natalii Porazińskiej z kursem gimnazjum żeńskiego w Warszawie. Pracę pedagogiczną rozpoczęła w wieku dwudziestu dwóch lat w szkole ludowej we wsi Dmochy-Glinki. Następnie po trzech latach pracy przeniosła się do Ostrowi Mazowieckiej, gdzie otrzymała posadę w siedmioklasowej Szkole Powszechnej (1919–1922). Była bardzo aktywną nauczycielką, ponieważ dodatkowo pracowała w tym mieście również w żeńskim 8-klasowym Gimnazjum Powiatowym (1920–1922), gdzie wykładała język polski i historię w klasach piątej, szóstej i siódmej, oraz w Koedukacyjnym Gimnazjum Wydziału Powiatowego Sejmiku im. Prezydenta Rzeczypospolitej Ignacego Mościckiego. Ponadto w latach 1921–1925 podjęła pracę w siedmioklasowej Szkole Powszechnej Kolejowej w Małkini (APB, MMK a, sygn. 2).

Po trzech latach pracy pedagogicznej złożyła egzamin uzupełniający dla czynnych a niewykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych z grupy metodyczno-pedagogicznej (z zakresu pedagogiki z psychologią, dydaktyki z metodyką i dziejów szkolnictwa polskiego) przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w Łomży (APB, MMK a, sygn. 1–7).

Ważny etap w pracy pedagogicznej Kolendo, w którym krystalizowała się jej ciekawość poznawcza, stanowią lata 1921–1926. Wówczas była słuchaczką Wolnej

Wszechnicy Polskiej na Wydziale Pedagogicznym w Warszawie (APB, MMK a, sygn. 2, 5), uczelni znanej jako jednostka dokształcająca organizatorów życia kulturalnego, oświatowego i gospodarczego kraju, w szczególności nauczycieli. W trakcie studiów specjalizowała się głównie w naukach społecznych, z dużym zainteresowaniem zdobywając wiadomości i umiejętności z zakresu pedagogiki i historii. Maria była uczennicą wielu wybitnych uczonych, między innymi: Włodzimierza Antoniewicza, Witolda Doroszewskiego, Józefy Joteyko, Janusza Korczaka, Ludwika Krzywickiego, Heleny Radlińskiej, Stefana Truchima i Adama Zieleńczyka (*Szkoły wyższe Rzeczypospolitej Polskiej*, 1930, s. 316). Niewątpliwie wywarli oni znaczący wpływ na osobowość młodej i pełnej inwencji nauczycielki, która wykorzystała zdobytą wiedzę na gruncie teorii i praktyki szkolnej, zarówno wychowawczej jak i metodycznej.

Ugruntowana w swojej misji zawodowej pozytywnie zdała egzaminy dyplomowe z historii, pedagogiki, organizacji wychowania i metodyki nauczania historii, a tytuł jej pracy dyplomowej brzmiał: *Ewaryst Estkowski jako pedagog*. Dyplom Wolnej Wszechnicy Polskiej uzyskała 28 maja 1929 roku (APB, MMK a, sygn. 7).

Na ostatnim roku studiów M. Kolendo przeniosła się do Białegostoku, gdzie do 1931 roku w Szkole Handlowej im. Kopernika nauczala języka polskiego, historii powszechnej oraz pełniła funkcję kierowniczkę biblioteki. Wykładała tam język polski 4 godziny tygodniowo, a historię 6 godzin tygodniowo. Ponadto otrzymała wychowawstwo przez 8 godzin tygodniowo w klasach I i II (APB, MMK b, sygn. 8–13). Jej praca była wysoko oceniana, o czym świadczyć może opinia dyrektora, w której czytamy: *P. Marja Wodzyńska wywiązuje się ze swych obowiązków bardzo sumiennie. Pokazuje duże uzdolnienie w nauczaniu i pracy wychowawczej nad młodzieżą* (APB, MMK b, sygn. 8).

Kolendo w 1930 roku uzyskała dyplom nauczyciela szkół średnich ogólnokształcących i seminariów nauczycielskich wydany przez Państwową Komisję Egzaminacyjną w Wilnie. Tam też dnia 18 stycznia 1931 roku zawarła związek małżeński z Władysławem Jerzym Kolendo (Kietliński, 2019, s. 64). Agata Samsel dowodzi, iż już pięć lat wcześniej nosiła nazwisko męża, który będąc rozwodnikiem, dopiero po zmianie wyznania z katolickiego na ewangelickie wzięł ślub kościelny (Samsel, 2017, s. 9–10).

W czasie wolnym od pracy w szkole Kolendo dokształcała się na wakacyjnych kursach metodyczno-pedagogicznych. Podnosiła swoje kwalifikacje i doskonaliła umiejętności podczas kursów zorganizowanych w 1919, 1928 i 1934 roku.

W latach 1931–1933 przebywała w Brześciu n. Bugiem, gdzie pracowała w kilku prywatnych szkołach średnich. W Gimnazjum Koedukacyjnym Humanistycznym Rosyjskiego Towarzystwa Dobroczyńności w roku szkolnym 1931/1932 nauczala historii Polski w klasach: I, II, V, VI i VII, w wymiarze 11 godzin, a w roku szkolnym 1932/1933 w klasach: V, VI, VII i VIII w wymiarze 9 godzin tygodniowo. Jednocześnie w roku szkolnym 1932/1933 uczyła w Gimnazjum Żeńskim im. E. Orzeszkowej i Gimnazjum

Męskim im. J. Ursyna-Niemcewicza, które zostały połączone w jedno Prywatne Koedukacyjne Gimnazjum Humanistyczne im. Juliana Ursyna-Niemcewicza, należące do L. Masłowskiego z prawami szkół państwowych. Prowadziła tam lekcje historii przez 11 godzin tygodniowo w I, II, IV i V klasie oraz propedeutyki filozofii w VIII klasie przez 6 godzin tygodniowo, jako nauczyciel historii (Sztachelska-Kokoczka, 1986, s. 207).

W związku ze zmianą miejsca pracy męża przeniosła się do Pińska, gdzie w 1933 roku objęła posadę nauczycielki historii i generalnej wychowawczynie w Państwowym Gimnazjum im. Marszałka Józefa Piłsudskiego. W szkole tej prowadziła kółko historyczne, była opiekunką samorządu żeńskiego oraz hufca żeńskiego (Tomczonek, 2002, s. 71). W jednej z wystawionych opinii Kuratora Okręgu Szkolnego Brzeskiego z 12 maja 1936 roku czytamy: *Jako nauczycielka organizuje nauczanie w sposób przemyślany [...] Doborem trafnych metod osiąga dobre wyniki. Jest jedną z najlepszych nauczycielek historii w okręgu [...] Jako wychowawczynie potrafi przyciągnąć młodzież do pracy twórczej [...] W stosunkach z rodzicami oddziałowuje wychowawczo* (Tomczonek, 2002, s. 71). Potwierdzenie tych słów można znaleźć w opinii z hospitowanych lekcji M. Kolendo sporządzanych przez dyrekcję szkoły. W jednej z nich czytamy: *Lekcja historii w klasie III żeńskiej poświęcona Powstaniu Kościuszkowskiemu została przeprowadzona spokojnie i planowo. Momenty pozytywne, jak również rola Kościuszki zostały podkreślone i uwypuklone w dostatecznej mierze, dzięki czemu strona wychowawcza została uwzględniona. Nauczycielka w umiejętny sposób budziła zainteresowania i aktywność młodzieży. Lekcję urozmaicały pokazy pocztówek, przedstawiających wypadki związane z przerobionym materiałem. Wszystkie uczennice posługiwały się podręcznymi mapkami i mapą ścienną. Atmosfera pracy w klasie dobra, wyniki pracy – zupełnie zadawalające* (Tomczonek, 1999, s. 138).

Po śmierci męża w 1936 roku naczelnik wydziału Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego zaproponował Kolendo przeniesienie do Państwowego Gimnazjum im. Anny Jabłonowskiej w Białymstoku. Funkcję dyrektora pełniła w nim do 13 stycznia 1940 roku (Żylińska-Żyłkiewicz, 1998, s. 62).

Wojna nie przerwała jej intensywnej pracy pedagogicznej. W czasie okupacji sowieckiej, która trwała od 15 września 1939 do 22 czerwca 1941 roku, Kolendo pracowała jako bibliotekarka w „Technikumie Sowieckoj Targowli” oraz wykladała historię średniowiecza na Kursach Nauczycielskich dla nauczycieli polskich szkół 7-letnich przy Instytucie Pedagogicznym w Białymstoku (Samsel, 2017, s. 11–12).

Na szczególną uwagę zasługuje jej ofiarna działalność w okresie okupacji niemieckiej, która wymagała od nauczycielki wielkiego poświęcenia i odwagi. Ta doświadczona nauczycielka była jednym z najbardziej czynnych uczestników oświatowego ruchu oporu i organizatorem tajnego nauczania na terenie byłego województwa białostockiego oraz kierownikiem utworzonej z ramienia Armii Krajowej Komisji Oświaty i Kultury Okręgu Białostockiego. Warto

dodać, iż biuro komisji znajdowało się w prywatnym mieszkaniu M. Kolendo przy ul. Wasilkowskiej 21 (Kolendo, 1970, s. 86–87).

Już w październiku 1941 roku Maria Kolendo zorganizowała w swoim mieszkaniu pierwsze posiedzenie dotyczące zainicjowania kompletów na poziomie gimnazjum. Dzięki niej zdecydowano o decentralizacji w organizacji tajnego nauczania, która zapewniała tworzenie kompletów nie tylko w centrum miasta, ale też na jego peryferiach (Kolendo, 1970, s. 69–70).

Kolendo przeznaczala na tajne nauczanie większość swojego wolnego czasu. Uczyla po pracy w urzędzie (pracując wraz z innymi kierownikami i nauczycielami w instytucji zarządzającej miejską gospodarką lokalową przy ul. Kilińskiego w Białymstoku), podczas przerwy obiadowej, w godzinach wieczornych, a nawet w godzinach urzędowania, jeśli wykonywała obowiązki służbowe poza biurem. Kierowana poczuciem obowiązku wobec ojczyzny i społeczeństwa, z narażeniem życia podjęła pracę w Wojewódzkiej Organizacji Tajnego Nauczania, nie pomijając przy tym nauczycieli uczących w getcie białostockim (Kolendo 1970, s. 83).

W maju 1943 roku Kolendo weszła w skład komisji egzaminacyjnej pierwszego egzaminu maturalnego zorganizowanego w ramach tajnego nauczania w Białymstoku, które to egzaminy później organizowano już systematycznie (Tomczonek, 2002, s. 72).

Jak podaje Alina Sztachelska-Kokoczka, po wyzwoleniu Białegostoku 27 lipca 1944 roku Kolendo podjęła pracę nauczyciela historii w szkołach średnich. Szybko jednak została zatrzymana przez władze radzieckie za organizację tajnego nauczania i deportowana jako więzień polityczny na dziesięć miesięcy do obozu pracy w Stalinogorsku (Sztachelska-Kokoczka, 1986, s. 207). Była jednym z co najmniej 20 nauczycieli z województwa białostockiego pozbawionych wolności przez radzieckie i polskie organy bezpieczeństwa po wyzwoleniu miasta (Kryńska, 2015, s. 175). Jak stwierdza Agata Samsel, *pozostałe po Marii dokumenty nie pozwalają ustalić szczegółów zatrzymania, ani powodów zesłania. [...] Nie wiadomo, co się wydarzyło w owym czasie i trudno powiedzieć, jak to się stało, że Maria zaraz po powrocie z zesłania została przywrócona do zawodu* (Samsel, 2017, s. 13) i podjęła obowiązki dyrektorki Państwowego Gimnazjum i Liceum dla Dorosłych. W 1946 roku została przeniesiona do Kuratorium Okręgu Szkolnego Białostockiego na stanowisko wizytatora szkół zawodowych. Tu organizowała od podstaw żeńskie szkoły zawodowe w wielu miastach województwa, m.in. w Ełku, Olecku, Suwałkach i Łomży (Tomczonek, 1999, s. 140).

Jednak na własną prośbę, od stycznia 1949 roku, powróciła do pracy w szkole, nauczając historii aż do przejścia na emeryturę. Pracowała w Państwowym 3-letnim Liceum Administracyjno-Handlowym pierwszego stopnia w Białymstoku, a od 1952 roku w Technikum Mechanicznym, w którym nauczala do momentu odejścia na emeryturę w 1958 roku. Jednak nawet wówczas nie zrezygnowała z nauczania, ponieważ do 1962 roku kontynuowała pracę

pedagogiczną w wymiarze kilku godzin tygodniowo (Sztachelska-Kokocзка, 1986, s. 208).

## PRACA NA RZECZ POPULARYZOWANIA WIEDZY HISTORYCZNEJ

W swojej działalności dydaktyczno-wychowawczej Maria Kolendo wskazywała na rangę szkoły w środowisku społecznym oraz na potrzebę świadomego kreowania w niej jednostek uspołecznionych, twórczych i czynnych we wszystkich dziedzinach życia społeczno-państwowego (Kolendo, 1936, s. 184). Jednym z najsilniej oddziałujących czynników w urzeczywistnianiu tego celu była jej zdaniem *atmosfera szkoły oraz bezpośredni wpływ i przykład personelu nauczycielskiego* (Kolendo, 1936, s. 183).

Maria Kolendo postulowała, aby obowiązkiem nauczyciela była pomoc młodzieży w samowychowaniu, w pracy samokształceniowej i nad poznawaniem własnego charakteru (Kolendo, 1936, s. 182). Do podstawowych oddziaływań wychowawczych zaliczała udzielanie młodzieży wskazówek dotyczących racjonalnego uczenia się, wdrażanie jej do uczciwości i systematycznej pracy nad sobą, pracy społecznej i pracy dla państwa (Kolendo, 1936, s. 183).

Podkreślała, że wychowanie powinno polegać na *rozbudzeniu w młodzieży pierwiastków, które stanowią cechy prawdziwego człowieka, a więc dobra, prawdy i piękna, zrozumieniu ich i uszanowaniu w sobie i innych; na rozwijaniu woli, która stanowi podstawę przy realizowaniu wszelkich zamierzeń; na urabianiu szlachetnych uczuć, przede wszystkim solidarności, życzliwości koleżeńskiej; na kształceniu kultury zewnętrznej* (Kolendo, 1936, s. 181).

Twierdziła, że *reforma szkolnictwa może dokonać się drogą usilnej i wytrwałej pracy przygotowawczej, drogą zdobywania coraz to głębszej znajomości dziecka [...], aby można było spojrzeć na nie od strony dziecka, a nie od strony szkoły i nauczyciela* (Kolendo, 1932a, s. 6).

W działalności pedagogicznej na szczególną uwagę zasługuje zaangażowanie Kolendo w popularyzowanie wiedzy historycznej. Ona sama wielokrotnie powtarzała, że istotne miejsce w pracy dydaktyczno-wychowawczej nauczyciela zajmuje wiedza z zakresu metodyki nauczania.

Za swoją pracę Kolendo była wysoko oceniana przez władze szkolne, co rzutowało na włączenie jej do aktywności publicystycznej w Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego i Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego.

Dzieląc się swoimi doświadczeniami i spostrzeżeniami z pracy nauczyciela historii na łamach dzienników urzędowych, popularyzowała wiedzę historyczną. W 1932 roku opublikowała schemat lekcji pokazowej z historii starożytnej w klasie IV. W pracy z uczniem proponowała metodę referatowo-dyskusyjną. Pisała: *Referaty wygłaszane są ustnie na podstawie szczegółowo ułożonej dyspozycji. Przy metodzie dyskusyjnej uczniowie wypowiadają się krótko, referat ustny daje możliwość wypowiedzenia się dłuższego. Referaty dotyczą nowej lekcji i są omawiane z nauczycielką przed lekcją, zaś materiał czerpią uczniowie*



z różnych podręczników (Kolendo, 1932b, s. 337–338). Autorka dostrzega, iż taka metoda daje wiele korzyści. Jej zdaniem 1) zwiększa się zainteresowanie ucznia, 2) poznanie innych podręczników i źródeł wiedzy historycznej, 3) samodzielność ucznia ma pole do ćwiczeń przez interpretację źródeł, 4) odbiega się od szablonu wykładu przez nauczyciela, gdy materiału nie można z czegoś wydobyć, 5) uczniowie sami zgłaszają się po referaty, przynoszą sami inne książki, dają nowsze oświetlenie wypadków dziejowych, dzięki czemu wytwarza się czynna metoda pracy (Kolendo, 1932b, s. 337–338).

W innym artykule Kolendo przedstawiała wskazówki metodyczne dotyczące treści kształcenia. Zaprezentowany przez nią rozkład materiału z zakresu historii w klasie I na III okres roku szkolnego 1933/34 stanowi 10 tematów rozłożonych na 27 godzin lekcyjnych. Autorka prezentując treści kształcenia z dziejów starożytnego Rzymu, uwzględniła obowiązkową potrzebę korelowania ich z treściami omawianymi na lekcjach języka polskiego jako podstawę dla zrozumienia współczesnego życia polskiego oraz obowiązków względem Państwa polskiego (Kolendo, 1934b, s. 85). Proponowała na przykład, aby podczas realizacji tematu lekcji: *Czasy Nerona*, podczas której nauczyciel ukaże życie pierwszych chrześcijan, prześladowania Nerona, gminy chrześcijańskie i przywiązanie do wiary, skorelować go z lekcją języka polskiego, podczas której nauczyciel odczyta wiersz *W wiecznym mieście* i zwróci uwagę na siłę męczenników wypływającą z ich wiary oraz pogłębi wiadomości o życiu pierwszych chrześcijan (Kolendo, 1934b, s. 88).

Kolendo podkreślała wartość czytelnictwa wśród młodzieży, które jej zdaniem przyczynia się z jednej strony do zwiększenia zakresu środków i metod nauczania, z drugiej strony odgrywa wielką rolę w sferze oddziaływań wychowawczych. Planowo zorganizowane czytelnictwo, odpowiednio stosowane metody pod tym względem niewątpliwie przyzwyczajają młodzież do obcowania z dobrą książką, do czytania prawdziwie pięknej i naukowej książki, która stanie się nieodstępną i niezastąpioną towarzyszką w późniejszych czasach, kiedy wpływy szkoły przestaną już działać, a książka urabiać będzie dalszy światopogląd człowieka (Kolendo, 1934a, s. 289).

Twierdziła, że młodzież nie powinna czerpać wiedzy wyłącznie z podręczników, ale dodatkowo z innych książek. Uważała, że wyszukiwanie informacji w polecanych przez nauczyciela książkach sprawi, że młodzież nauczy się z nich korzystać, zorientuje się w bibliografii, książka stanie się warunkiem samodzielnego zdobywania wiedzy, a stosunek do niej z biernego stanie się czynny. Do realizacji tego celu pomocne powinny być jej zdaniem słowniki, encyklopedie i wszystkie wydawnictwa oraz wzorowo wyposażona biblioteczka szkolna, pracownia historyczna i świetliczo-czytelnia (Kolendo, 1934a, s. 297).

Ponadto obowiązkiem każdego nauczyciela historii jest według niej czuwanie nad tym, aby przy każdej okazji asygnowania pieniędzy na pomoce naukowe upomnieć się o książki dla biblioteki historycznej. Ważną jest także rzeczą, by historyk mógł mieć wpływ na dobór książek do biblioteki i uwzględniał

te książki, które cieszą się poczytnością i znajdują się w spisie przygotowanej lektury (Kolendo, 1934a, s. 300).

Postulowała, aby dobór lektury historycznej stanowił pierwszy etap postępowania metodycznego, którego w nauczaniu historii nie należy lekceważyć. Pisała: *Trzeba rozbudzić w wychowankach chęć do czytania, wyrobić w nich umiejętność czytania, aby po wyjściu ze szkoły mogli korzystać w całej pełni z dorobku kulturalnego narodu, dzięki czemu wyrobiony w szkole u dzieci nałóg czytania, głód książki uchroni młodzież przed powrotem do analfabetyzmu* (Kolendo, 1934a, s. 290). Książka bowiem wyrabia w nauczaniu historii *pierwiastki woli i charakteru na wzorach wielkich, twórczych jednostek. [...] budzi uczucia miłości Ojczyzny i przywiązania do Państwa, miłość dla człowieka, szacunek dla każdej pracy, obowiązkowości, poświęcenia i bohaterstwa* (Kolendo, 1934a, s. 290).

Zwracała uwagę, aby przeszłość dziejowa podawana była w barwnych i żywych obrazach, dzięki którym *powstaną w duszy dziecka jasne i wyraźne wyobrażenia, te zaś stopniowo wytworzą pojęcia* (Kolendo, 1934a, s. 290). Do tego celu radziła stosować lekturę utworów poetyckich, powiastek i powieści historycznych oraz opracowań popularnonaukowych.

Postulowała przy tym, aby czytanie łatwych utworów treści historycznej służyło w klasach starszych szkoły powszechnej za punkt wyjścia i podstawę lekcji, jako ilustracja historyczna, która wywołuje bardzo silne wrażenie. Z kolei polecając dzieciom książki historyczne do czytania w domu, radziła uwzględniać stopniowanie trudności lektury ze względu na poziom klasy, zdolności i zainteresowania uczniów oraz treść samej książki.

Młodzieży ze szkół średnich polecała natomiast powieści, monografie, życiorysy oraz pamiętniki. *Powieść historyczna daje obrazy plastyczne, zwiększa materiał wyobraźniowy, zostawia wrażenie silniejsze i na dłużej, co przy uwzględnianiu metody obrazowej na lekcjach historii w kl. I gimnazjum odgrywa wielką rolę. Ten sam obraz, choć bardziej rozbudowany, ma swe znaczenie i w klasach starszych, gdzie materiał ujmuje się zagadnieniowo. Monografie, życiorysy, pamiętniki zbliżą młodzież do ludzi, którzy, stojąc na etycznym i obywatelskim poziomie, przeżywali pewne momenty dziejowe, albo nawet tworzyli historię. Te ostatnie typy książek pomogą nam w osiągnięciu celów wychowawczych przy podkreślaniu roli silnych indywidualności w walkach o niepodległość, w organizowaniu polskiej siły zbrojnej, w budowaniu i rozwijaniu państwowości polskiej, co mocno podkreślają nowe programy w swych uwagach* (Kolendo, 1934a, s. 294).

M. Kolendo twierdziła, że lektura historyczna powinna być dostosowana do poziomu rozwoju psychicznego dziecka *a więc przemawiać językiem zrozumiałym dla dziecka i pojęciami dziecka*, być nośnikiem wartości wychowawczych wyrabiających czynny patriotyzm, oraz *wartości naukowych w odniesieniu do tła epoki i wydarzeń dziejowych* (Kolendo, 1934a, s. 292). Ponadto książka historyczna, której celem jest rozbudzanie zainteresowań i zamiłowań czytelniczych powinna mieć ładną szatę graficzną, jasny styl, przejrzysty układ i zajmujący tok



opowiadania. Niewskazane jest w jej przekonaniu zadawanie uczniom obszernych dzieł, za wyjątkiem tych podopiecznych, którzy interesują się historią, dla których może być rozszerzeniem i pogłębieniem wiadomości. Inspirowała do zakładania przez młodzież dzienniczek lektur (Kolendo, 1934a, s. 299).

Polecała także dobrą znajomość lektur historycznych przez samych nauczycieli. Za pożądane wskazywała dzielenie się przez nauczycieli – opiekunów kół historycznych spostrzeżeniami i uwagami dotyczącymi książek historycznych w formie recenzji. Jej zdaniem w celu rozbudzenia ciekawości czytelniczej warto przynosić do klasy i pokazywać młodzieży książki polecane do przeczytania. Zaś do ożywienia i urozmaicenia lekcji historii przyczynić się może odwołanie się do scen historycznych, odczytywanych z literatury pięknej. W jej ocenie pożądaną rzeczą jest polecanie młodzieży przeczytanie monografii dotyczącej jednego bohatera lub jednego faktu historycznego, opracowanych przez dwóch historyków, którzy naświetlają go z różnych perspektyw (Kolendo, 1934a, s. 296, 299).

Poza tym stała na stanowisku, że do powodzenia lektury w dużej mierze przyczynić się może osobisty wpływ nauczyciela i znajomość wychowanków nabywana drogą osobistego i świadomego ich obserwowania (Kolendo, 1932a, s. 6).

Godnym odnotowania jest oddanie się Marii Kolendo pracy badawczej. Opracowała bogatą monografię Technikum Mechanicznego w Białymstoku, od jego założenia w 1921 roku aż do 1961 roku. Pracę wzbogaciła wieloma ilustracjami i zdjęciami, przedstawiającymi między innymi: Białystok przed wojną, budynki szkolne, wnętrza warsztatów szkolnych, dyrektorów, nauczycieli, absolwentów, uczniów w szkole i na wycieczkach czy orkiestry szkolnej (Sztachelska-Kokoczka, 1986, s. 208).

Będąc emerytowanym nauczycielem z zapałem prowadziła korespondencję z nauczycielami, którzy przeżyli wojnę. Gromadziła ich wspomnienia i relacje z okresu tajnego nauczania na terenie ówczesnego województwa białostockiego (Sztachelska-Kokoczka, 1986, s. 208). Starła się utrwalić przeszłość i ocalić od zapomnienia pamięć o nauczycielach, którzy podczas drugiej wojny światowej czynnie uczestniczyli w pracy oświatowej i konspiracyjnej. Kolendo angażowała się w inicjatywy mające na celu popularyzację wyników badań naukowych. Szczególnie wartościowe poznawczo są jej artykuły na temat oświaty i tajnego nauczania w Białymstoku oraz w powiatach wołkowyskim, grodzieńskim i bielskim (Kolendo, 1970, s. 61–92; Kolendo, 1971, s. 22–24; Kolendo, 1972, s. 208–231; Kolendo, 1974, s. 379–413). Ponadto wydała biogramy białostockich nauczycieli i działaczy oświatowych, między innymi Konstantego Kosińskiego i Michała Motoszko, którzy brali czynny udział w tajnym nauczaniu (Kolendo, 1975, s. 51–64; Kolendo, 1981, s. 69–79).

Maria Kolendo była również społecznikiem, aktywnie uczestniczyła w pracach Komisji Historycznej przy Zarządzie ZNP w Białymstoku. Bardzo ważną inicjatywą była jej pomoc w opracowaniu scenariusza Izby Pamięci Poświęconej Tajnemu Nauczaniu w Białymstoku oraz w nadaniu Szkole

Podstawowej nr 27 imienia Nauczycieli Tajnego Nauczania (Tomczonek, 2002, s. 73; *Katalog białostockich pomników, tablic pamiątkowych i miejsc pamięci narodowej*, 2015, s. 205).

Ta zamiłowana historyczka oświaty zgromadziła też bogate prywatne archiwum dokumentów, w tym wiele cennych zdjęć, akt, listów, wspomnień i opracowań ukazujących losy oświaty w czasie obu okupacji i w okresie PRL, które po jej śmierci trafiło do Archiwum Państwowego w Białymstoku (APB, MMK). Dziś stanowią one cenne źródło do badań nad historią białostockiego szkolnictwa w XX wieku.

## PODSUMOWANIE

Podsumowując, należy przyznać, iż Maria Kolendo jest zasłużonym pedagogiem w dziejach oświaty, nauczycielką z powołania, która z zaangażowaniem, oddaniem i pasją dążyła do upowszechniania i popularyzowania wiedzy historycznej.

Pomimo zakazów i represji ze strony władz okupacyjnych nauczycielka podjęła ciężką i niebezpieczną pracę oraz patriotyczny wysiłek i walkę przeciwko degradacji umysłowej i kulturalnej młodego pokolenia, walkę o polską szkołę i ducha narodowego. W poczuciu obowiązku wobec ojczyzny sama tworzyła i kreowała rzeczywistość historyczną pomimo groźby utraty życia. W przekazywanych na kompletach treściach historycznych troszczyła się o pielęgnowanie postaw patriotycznych.

Na podkreślenie zasługuje fakt, iż Kolendo zabiegała również o podniesienie jakości pracy szkoły przez pokonywanie trudności, rozwijanie wśród uczniów zainteresowań, popularyzowanie wiedzy historycznej czy odpowiedzialne kształtowanie osobowości dzieci i młodzieży. Realizując konsekwentnie ten cel, podawała wskazówki i rozwiązania pozwalające na zwiększenie wśród uczniów motywacji do dodatkowego wysiłku intelektualnego, pogłębiania już posiadanej wiedzy i kształtowania kultury czytelniczej.

Kolendo miała bogate doświadczenia zarówno w obszarze teorii, jak i praktyki pedagogicznej. Owocem jej pracy jest 17 artykułów opublikowanych w dziennikach urzędowych („Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego”, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego”), czasopismach („Biuletyn”, „Nowa Szkoła”, „Przegląd Historyczno-Oświatowy”), monografiach oraz opracowaniach o charakterze regionalnym. Pani Maria pozostawiła po sobie również kilkanaście referatów i odczytów, które nie zostały wydane drukiem.

Podsumowując tę charakterystykę, można z całym przekonaniem powiedzieć, iż Maria Kolendo była wzorem działacza oświatowego, ale przede wszystkim nauczycielką potrafiącą pogodzić nauczanie z działalnością naukową, publicystyczną, społecznikowską i dokumentowaniem historii dziejącej się tu i teraz. Bez wątplenia wpisuje się ona do grona znaczących i wybitnych białostockich nauczycieli,

o których należy zachować pamięć. Warto również w tym kierunku podjąć szersze i pogłębione badania biograficzne. Wiedzy na ten temat może dostarczyć kwerenda źródeł dokumentujących przebieg pracy pedagogicznej Kolendo. Być może należałoby ich szukać w aktach Instytutu Pamięci Narodowej, w archiwach w kraju i za granicą, a w szczególności w Archiwum Państwowym Obwodu Brzeskiego w Brześciu na Białorusi, w którego zasobach możemy znaleźć cenne źródła do badań nad rozwojem oświaty na Białostocczyźnie. Kwerenda zespołu Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego (sygn. 59) tego archiwum w opracowanych alfabetycznie aktach personalnych pracowników oświaty (tom 5, 6 i 7) nie pozwoliła jednak na uzyskanie informacji na temat nauczycielki. Nie figuruje w nich osoba o nazwisku Maria Kolendo, tym bardziej Maria Wodzyńska. Ten wątek badań wymaga zatem odrębnej kwerendy i poszukiwań między innymi w archiwalnych aktach szkół, w których znalazła zatrudnienie pani Maria.

## BIBLIOGRAFIA

### Źródła:

Archiwum Państwowe w Białymstoku, zespół: Materiały Marii Kolendo (APB, MMK), Dyplomy i świadectwa, 1912–1930, sygn. 1–7 (a); Materiały związane z przebiegiem pracy zawodowej, 1918–1958, sygn. 8–13 (b); Dokumenty osobiste 1926–1980, sygn. 14–16 (c).

Kolendo M. (1932a), *Praca badawcza w szkole*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego” R. 9, nr 5.

Kolendo M. (1932b), *Schemat lekcji pokazowej z historii starożytnej w kl. IV-ej pt. Reforma Tyberiusza Grakchusa*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Poleskiego” R. 9, nr 6.

Kolendo M. (1934a), *Literatura historyczna (Artykuł dyskusyjny)*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” R. 11, nr 4.

Kolendo M. (1934b), *Rozkład materiału naukowego w klasie I gimnazjum na III okres roku szkolnego 1933/1934, Historia*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” R. 11, nr 1.

Kolendo M. (1936), *W sprawie planu wychowawczego szkół żeńskich. Artykuł dyskusyjny, oparty na praktyce szkolnej*, „Dziennik Urzędowy Kuratorium Okręgu Szkolnego Brzeskiego” R. 13, nr 5.

### Opracowania:

Gnatowski M. (1981), *Białostocczyzna w latach wojny i okupacji hitlerowskiej. Zarys dziejów politycznych regionu*, Białystok: Wydawnictwo Filii UW w Białymstoku.

Januszek F. (1975), *Jawne i tajne szkoły polskie w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok: Wydawnictwo Filii UW w Białymstoku.

Kietliński M. (2019), *Początki białostockiej niepodległości 1918–1920. Katalog wystawowy*, Białystok: Wydawnictwo Prymat.

Kolendo M. (1970), *Oświata i tajne nauczanie w Białymstoku w okresie okupacji hitlerowskiej*, w: J. Antoniewicz, J. Joka (red.), *Studia i materiały do dziejów miasta Białegostoku*, Białystok: Białostockie Towarzystwo Naukowe.

Kolendo M. (1971), *Tajne nauczanie na Białostocczyźnie*, „Nowa Szkoła” nr 10.

Kolendo M. (1972), *Szkolnictwo polskie w powiecie Bielsk Podlaski w okresie okupacji (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 2.

Kolendo M. (1974), *Tajne nauczanie w byłych powiatach wołkowyskim i grodzieńskim w latach okupacji hitlerowskiej (1941–1944)*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3.

Kolendo M. (1975), *Konstanty Kosiński (1887–1961). Sylwetki*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 1.

Kolendo M. (1981), *Michał Motoszko (1893–1944). Sylwetka*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 1.

Kryńska E. J. (2010), *Specyfika oświatowego ruchu oporu w województwie białostockim w latach II wojny światowej*, Białystok: Wydawnictwo Pedagogiczne ZNP.

Kryńska E. J. (2015), *Oblicze ideowe nauczycielskiego ruchu związkowego na Białostocczyźnie w pierwszych latach odbudowy kraju*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 3–4.

Samsel A. (2017), *Maria Kolendo (1894–1980) – nauczyciel, dokumentalista, publicysta, społecznik*, w: P. Gołdyn (red.), *Związki i organizacje nauczycielskie w okresie PRL-u*, Poznań–Kalisz: Wydział Pedagogiczno-Artystyczny UAM. Uniwersytet im. Adama Mickiewicza.

*Szkoły wyższe Rzeczypospolitej Polskiej (1930)*, Warszawa: Wydawnictwo Kasy im. J. Mianowskiego. Instytut Popierania Nauki.

Sztachelska-Kokoczek A. (1986), *Maria Kolendo i jej spuścizna aktowa*, „Przegląd Historyczno-Oświatowy” nr 2.

Tomczonek Z. (1999), *Maria Kolendo – pedagog i działacz społeczny (1894–1980)*, „Białostocczyzna” nr 4.

Tomczonek Z. (2002), *Marianna Maria Kolendo (1894–1980) – nauczycielka*, w: A. Dobroński (red.), *Słownik biograficzny białostocko-lomżyński*, z. 1, Białystok: Polskie Towarzystwo Historyczne. Oddział w Białymstoku.

Żylińska-Żyłkiewicz H. (1998), *Z dziejów Gimnazjum Państwowego im. Anny z Sapiehów Jabłonowskiej w Białymstoku (1915–1939)*, „Białostocczyzna” nr 3.

### ***Maria Kolendo's (1894–1980) teaching activities for the promotion of historical knowledge***

#### **Summary**

**Aim:** The purpose of the article is to show the teaching activity of Maria Kolendo with particular emphasis on the methodological and scientific activity for the popularization of historical knowledge. A particular analysis was given to the interwar journalistic activity that had not been considered before.

**Methods:** The article uses a method based on the analysis of historical sources.

**Results:** Maria Kolendo is part of a group of significant and outstanding teachers from Białystok. Her teaching activity is an example of educational, scientific, journalistic, socialist and documentary work. She was a teacher by vocation, who strived to disseminate and popularize historical knowledge with commitment and passion.

**Conclusions:** Maria Kolendo had extensive experience in both theory and pedagogical practice. She sought to improve the quality of school work by overcoming difficulties, developing students' interests, popularizing historical knowledge, and shaping the personality of children and youth in a responsible manner. She provided tips and solutions on raising motivation among students to additional intellectual effort, deepening knowledge and shaping reading culture.

**Keywords:** Maria Kolendo, teacher, historical knowledge, history methodology, Białystok region.